

# Nowy Nietzsche

## Artysta, nie filozof

W artykule p. t. „Nietzsche revalued” rozważa „Times” londyński przemianę, jakiej uległo przedwojenne traktowanie twórczości Nietzschego. Nowe, zbiorowe wydanie dzieł Nietzschego w przekładzie angielskim staje się punktem wyjścia prób podjętych dla sformułowania ostatecznego sądu o tym pisarzu. W Anglii minął zarówno czas kultu Nietzschego jak i datujący się z pierwszych lat wojny okres upośledzenia nietzscheanizmu, gdy z nazwiskiem Nietzschego łącono wyobrażenie niemieckich tendencji do hegemonii nad światem. Fragmentaryczność dzieła Nietzschego i jego aforystyczny sposób formułowania przesadnych nieraz sądów pozwoliły z tego samego tekstu wyciągać sprzeczne często wnioski. Można z łatwością wykazać, że zdanie o wojnie i odwadze, która dokazała stokroć większych rzeczy niż miłość bliźniego, jest wyrwane z kontekstu; mnóstwo cytatów potrafi zbić pogląd na Nietzschego jako na twórcę współczesnego militarysty, bez trudności przyjdzie komuś ośmieszyć popularne pojęcie „nadczołowieka”. Badacz śmiało może postawić pytanie, czy sprzeczność sądów nie wynika tu z organizacji samego dzieła. W każdym razie da się ustalić fakt, że społeczna i moralna filozofia Nietzschego w ciągu ostatnich kilku lat poniosła ostateczną porażkę. Zresztą jego komentatorowie nie oczekiwali niczego innego. Dr. Oskar Levy pyta się w przedmowie do książki Ludowiciego, „czemuż z wiedzy ezoterycznej robić popularną?”, a gdzieindziej powatpuje, czy wpływ Nietzschego ostoi się wobec potężnego naporu demokracji. Jeżeli nie kłęska Niemiec, to w każdym razie ustanowienie Ligi Narodów jest kłęską nietzscheanizmu. Walter Dahms w książce p. t. „Die Offenbarung der Musik. Eine Apotheose von Friedrich Nietzsche” streszcza to, co dałoby się powiedzieć o sytuacji, cytując zdanie Stendhala (któremu wiele zawdzięczał Nietzsche), że „system dwuizbowy zada śmiertelny cios sztuce”.

Zasadnicza omyłka polega na tem, że Nietzschego traktowano jako filozofa. Być może, że żyjąc dłużej, potrafiliby on zbudować jednolity system filozoficzny. Pisma Nietzschego są naogół świetną literaturą, wzbogaconą kilkoma filozoficznymi myślami, z innego zaś punktu widzenia — reakcją bardzo wrażliwej indywidualności na jakies możliwe przeszłości. Daremnie skarży się Ludowici, że

Shaw wziął pojęcie nietzscheańskiego nadczołowieka, ale odrzucił jego zasadę nierówności pomiędzy ludźmi. Wpływ Nietzschego ograniczał się zawsze do tworzenia wyodrębnionych fermentów, jego pisma działały tylko za pomocą sporadycznych idei.

Fermenty bardzo nieznaczne w Anglii dały nieco większe rezultaty w Stanach Zjedoczonych, gdzie spowodowały filozofię humanistyczną i kampanję Irvinga Babbitta przeciw Russowi. We Francji zabarwiony nietzscheańsko „culte du moi” i „élan vital” stracił na żywotności od czasu wyjścia z mody Barrèsa i nawrócenia się na katolicyzm Karola Péguy. Tu jednak wpływy nietzscheańskie tają się jeszcze w antydemokratycznych pismach Maurrasa i René Johanneta. We Włoszech Papini przeszedł od „Uomo finito” do „Storia di Cristo”, a źródła dyktatury i antydemokratyzmu Mussoliniego możnaby, mimo wywiadu Dr. Oskara Levy, znaleźć nieco bliżej. Zato w Niemczech Oswalda Spenglera „Untergang des Abendlandes” wywodzi się od Nietzschego i jego mistrza Heraklita, a „Narodziny tragedji”, pomimo ataku ze strony filologów ortodoksyjnych, przez swoją antytezę sztuki apollinińskiej i dionizyjskiej stały się podstawą najciekawszych niemieckich prac z zakresu estetyki w ostatnich latach, jak np. tegoż Spenglera i Lukacsa. Ale jeżeli idzie o wpływ społecznej i etycznej doktryny Nietzschego, to ujął go najlepiej w r. 1920 Oskar Walzel, pisząc, że w dzisiejszej literaturze niemieckiej po zarzuceniu koncepcji nadczołowieka ideałem stał się człowiek pełen wyrzeczenia, rezygnujący z własnej indywidualności na rzecz ogółu.

To też Nietzschego należy traktować jako artystę, a jego książki czytać jako „erlebte Bücher”, jeżeli użyć wyrażenia Szestowa w pracy p. t. „Tolstoj und Nietzsche”. Poza drukowanymi dziełami Nietzschego, można znaleźć materiał w ostatnim tomie wyjątków z wejmarskiego „Nietzsche Archiv”. „Der werdende Nietzsche” przez cytaty z wyznań chłopców i wieloletniej korespondencji pozwala przyrzec się charakterystycznej dla psychologii Nietzschego introspekcji. Warunki życiowe, fakt, że był Niemcem (temat książki Muckeego „Friedrich Nietzsche und Zusammenbruch der Kultur”), pozwala traktować jego dzieło jako produkt walki o zdobycie wyrazu dla własnej indywidualności.